

Sygn. akt III USK 513/21

POSTANOWIENIE

Dnia 25 sierpnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania M. P.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 25
sierpnia 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Rzeszowie,
z dnia 15 czerwca 2021 r., sygn. akt III AUa 882/19,,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od M. P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R., decyzją z 27 kwietnia 2018 r., stwierdził, że M. P. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresach od 1 listopada 2015 r. do 23 grudnia 2015 r. i od 22 grudnia 2016 r. do 22 grudnia 2018 r. oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu w okresach od 1 grudnia 2015 r. do 23 grudnia 2015 r. oraz od 22 grudnia 2016 r. do 22 grudnia 2017 r.

Decyzją z 10 maja 2018 r. ZUS Oddział w R. sprostował omyłkę w decyzji z 27 kwietnia 2018 r. i stwierdził, że M. P. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w okresach od 1 listopada 2015 r. do 23 grudnia 2015 r. i od 22 grudnia 2016 r. do 22 września 2017 r. oraz nie podlega dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu w okresach od 1 listopada 2015 r. do 23 grudnia 2015 r. i od 22 grudnia 2016 r. do 22 września 2017 r.

W odwołaniu od obu zaskarżonych decyzji wnioskodawczyni wniosła o ich zmianę i ustalenie, że jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu w okresach ujętych w tych decyzjach.

Sąd Okręgowy w R., wyrokiem z 24 maja 2019 r., oddalił odwołanie od obu zaskarżonych decyzji oraz zasądził od M. P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że M. P. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą od 1 listopada 2015 r. Z tego tytułu była zgłaszana do ubezpieczeń społecznych i podlegała ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm., dalej: ustawa systemowa). W każdym roku prowadzenia działalności gospodarczej wnioskodawczyni ponosiła straty. W okresach objętych zaskarżoną decyzją otrzymywała świadczenia z ubezpieczenia chorobowego wypłacane przez organ rentowy w postaci zasiłku macierzyńskiego oraz zasiłku chorobowego.

Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom wnioskodawczyni w części dotyczącej okresu, w jakim miała zarejestrowane prowadzenie działalności gospodarczej, oraz że w okresie korzystania z zasiłków macierzyńskich nie zawieszała prowadzenia działalności, natomiast nie dał wiary jej zeznaniom, że prowadzenie działalności przynosiło jej nieduży dochód, bowiem treść dokumentacji finansowo-księgowej prowadzonej przez biuro rachunkowe pozwala na ustalenie, że strata, którą poniosła od grudnia 2015 r. do kwietnia 2018 r., przekraczała 12 tysięcy zł. Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi pierwszej instancji na ustalenie, że

w okresach objętych zaskarżonymi decyzjami M. P. faktycznie nie prowadziła działalności gospodarczej, a jedynie miała zarejestrowaną działalność gospodarczą, która była dla niej tytułem podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu. Jest przy tym charakterystyczne, że w pierwszych dwóch miesiącach od zarejestrowania działalności gospodarczej deklarowała i opłacała najwyższe możliwe składki na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i dobrowolne ubezpieczenie chorobowe, co pozwoliło jej na otrzymanie w okresie od grudnia 2015 r. do kwietnia 2018 r. świadczeń z ubezpieczenia chorobowego w łącznej kwocie 188.520 zł.

Dokonując oceny prawnej, Sąd pierwszej instancji uznał zarzuty podniesione w odwołaniu, a także żądanie odwołania za nieuzasadnione, a zaskarżone decyzje ZUS za trafne i odpowiadające prawu. Podkreślił przy tym, że w przypadku wnioskodawczyni nie można zasadnie przyjąć, aby w okresach objętych zaskarżoną decyzją faktycznie prowadziła działalność gospodarczą.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie wniosła odwołująca się.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, wyrokiem z 15 czerwca 2021 r., oddalił apelację.

Sąd odwoławczy, oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, uznał je za własne. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego sprawy wynika, że odwołująca się dokonała zgłoszenia pozarolniczej działalności gospodarczej od 1 listopada 2015 r. (w zakresie internetowy handel używaną odzieżą dziecięcą), będąc w szóstym miesiącu ciąży, a już od 24 grudnia 2015 r. złożyła wniosek o wypłatę zasiłku macierzyńskiego. W dniu 11 lutego 2016 r. urodziła dziecko i organ rentowy wypłacił jej zasiłek macierzyński za okres od 24 grudnia 2015 r. do 21 grudnia 2016 r. w kwocie 82.901 zł. Po zakończeniu pobierania zasiłku odwołująca się złożyła dokumenty rozliczeniowe i zadeklarowała za grudzień 2016 r. najniższą preferencyjną podstawę wymiaru składek i taką podstawę deklarowała w kolejnych okresach do kwietnia 2017 r. Deklarowane w tym okresie podstawy wymiaru były pomniejszane o dni (przypadającej w czasie kolejnej ciąży) niezdolności do pracy, która występowała do dnia poprzedzającego dzień kolejnego porodu. Za okres niezdolności do pracy przypadającej w okresie ciąży odwołująca się pobrała 55.514,55 zł. W dniu 23 września 2017 r. urodziła

drugie dziecko i wystąpiła do organu rentowego z wnioskiem o wypłatę zasiłku macierzyńskiego w okresie od 23 września 2017 r. do 21 września 2018 r. ZUS wypłacił wnioskodawczyni zasiłek macierzyński do 30 kwietnia 2018 r. w kwocie 50.105 zł.

Z materiału zgromadzonego w sprawie wynika także, że wnioskodawczyni nie dysponowała profesjonalnym sprzętem do fotografowania odzieży w celu jej prezentacji w Internecie. Zakupioną odzież miała trzymać w swoim domu w workach i pudłach. Do przechowywania odzieży nie zakupiła mebli. Nie zakupiła środków do dezynfekcji odzieży, nie posiadała metkownicy. Dla celów działalności nie zakupiła kasy fiskalnej. W spornym okresie nie tylko nie osiągnęła zysku z działalności, ale nie była nawet nakierowana na jego osiągnięcie. W toku postępowania sądowego odwołująca się zeznała, że chciała osiągać przychód z działalności na poziomie 4-6 tysięcy zł miesięcznie i z jej wyliczeń wynikało, że aby taki przychód osiągnąć, powinna była kupować miesięcznie 800 sztuk odzieży za cenę 800 zł. Wnioskodawczyni ani razu nie wydatkowała takiej sumy na zakup odzieży i nigdy nie osiągnęła zakładanego przychodu. Wnioskodawczyni zaczęła kupować duże ilości towaru (w szczególności nowego) dopiero po wszczęciu postępowania administracyjnego (wyjaśniającego) przez ZUS.

Sąd Okręgowy słusznie przyjął, że skarżąca nie wykazała, aby podejmowała działania zmierzające do uzyskania przychodów z prowadzonej działalności i faktycznie takich przychodów nie uzyskała. W szczególności nie wykazała, aby w związku z deklarowanym rodzajem działalności gospodarczej (handel internetowy używaną odzieżą dziecięcą) tego rodzaju działalność wykonywała. Zarejestrowanie przez odwołującą się prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej i zgłoszenie się przez nią do ubezpieczeń społecznych miało na celu jedynie stworzenie warunków do tego, aby mogła korzystać ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych i uzyskać wysokie świadczenia z tytułu macierzyństwa.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie wniosła odwołująca się, zaskarżając wyrok w całości. Skargę oparła na podstawach: 1) naruszenia prawa materialnego: art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1829 ze zm.); art. 2a ust. 1 i 2, art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6 pkt 1, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1,

art. 13 pkt 4, art. 14 ust. 1, art. 20 ust. 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz 2) naruszenia przepisów postępowania: art. 3 w związku z art. 232, 378 § 1, art. 387 § 2¹, art. 327¹ § 1, art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 1 i art. 2 § 3 k.p.c. w związku z art. 7 i art. 10 Konstytucji RP.

Skarżąca wniosła o zmianę skarżonego wyroku przez zmianę decyzji i ustalenie, że jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu od 1 listopada 2015 r. do 23 grudnia 2015 r. i od 22 grudnia 2016 r. do 22 września 2017 r. oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od 1 listopada 2015 r. do 23 grudnia 2015 r. i od 22 grudnia 2016 r. do 22 września 2017 r. Skarżąca wniosła także o zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca argumentowała, że w jej ocenie skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ponieważ Sąd drugiej instancji błędnie zastosował prawo materialne w sytuacji wykazania w postępowaniu dowodowym, że skarżąca reklamowała swoją działalność m.in. w gazetach, na grupach branżowych, zawierała umowy sprzedaży, wystawiała produkty na sprzedaż, sprzedawała towar, za który otrzymywała wynagrodzenie, kupowała niezbędne materiały do prowadzenia działalności gospodarczej. Skarżąca powstrzymywała się od pracy jedynie w okresach orzeczonej niezdolności, jej działalność była prowadzona w sposób zorganizowany, ciągły i w celu zarobkowym, zaś fakt zadeklarowania maksymalnej podstawy wymiaru składek pozostawał irrelevantny dla niniejszej sprawy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz o zasądzenie od skarżącej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

1. Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo wywołują poważne wątpliwości interpretacyjne, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, pozwalających Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd). Ustawodawca uznaje za doniosłe zadania Sądu Najwyższego związane przede wszystkim z doskonaleniem wykładni prawa i jego stosowania, ujednolicaniem orzecznictwa, rozwojem jurysprudencji, a w dalszej kolejności zadania polegające na eliminacji w dostępnych granicach orzeczeń niegodnych ochrony ze względu na oczywiste naruszenie prawa lub wydanie ich w warunkach nieważności. Wymagania konstrukcyjne skargi określają art. 398⁴ § 1 i 2 k.p.c., nakładając na skarżącego m.in. obowiązek zawarcia w skardze wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania oraz jego uzasadnienia.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Z kolei zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymagania konstrukcyjne tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że istnieje przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia

przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie. Z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego, służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem orzecznictwa, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zaskarżone orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna od razu, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437).

2. W ocenie Sądu Najwyższego, skarżąca nie wykazała, aby w zaskarżonym wyroku Sądu Apelacyjnego doszło do takiego naruszenia prawa, które pozwalałoby na ocenę skargi kasacyjnej jako oczywiście uzasadnionej.

Należy podkreślić, że podstawą powstania tytułu ubezpieczeń społecznych w związku z prowadzeniem pozarolniczej działalności gospodarczej jest faktyczne wykonywanie działalności pozarolniczej, co oznacza konieczność stwierdzenia w oparciu o odpowiednie ustalenia faktyczne, że dana osoba rzeczywiście prowadzi działalność zarobkową wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły, a ponadto nastawiony na osiągnięcie zysku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 lipca 2019 r., I UK 100/18, LEX nr 2688813). Samo formalne wpisanie się do ewidencji podmiotów prowadzących działalność gospodarczą (zarejestrowanie w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej) nie świadczy jeszcze o rzeczywistym, faktycznym prowadzeniu działalności zarobkowej w sposób zorganizowany, ciągły i nastawiony na osiągnięcie zysku. Odpowiedzi na zarzuty podniesione przez skarżącą należy poszukiwać przede wszystkim w ustalonym stanie faktycznym. Twierdzenia skarżącej o faktach są odmienne od stanu faktycznego przyjętego przez Sąd drugiej instancji. Uzasadnienie skargi kasacyjnej stanowi w istocie polemikę z tymi ustaleniami. Tymczasem, według art. 398¹³ § 2

k.p.c. Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Oznacza to, że powołanie się przez skarżącego na argumenty podważające ustalenia faktyczne sądu drugiej instancji nie może świadczyć o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Sądy obydwu instancji ustaliły, że skarżąca nie prowadziła działalności gospodarczej zdefiniowanej w art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, ponieważ nie dysponowała odpowiednim wyposażeniem niezbędnym do prowadzenia profesjonalnego handlu odzieżą używaną (w tym odpowiednim sprzętem fotograficznym do wykonywania zdjęć odzieży oferowanej do sprzedaży w Internecie, meblami do przechowywania odzieży, środkami do dezynfekcji odzieży używanej), nie wykazała też, aby nabywała towar do późniejszej odsprzedaży w takiej ilości i o takiej wartości, które pozwalałby na osiąganie zysku (a nawet przychodu choćby tylko na pokrycie składek na ubezpieczenia społeczne), a jednocześnie zadeklarowała wysoką podstawę wymiaru składki, niekorespondującą z oczekiwanym zyskiem przedsięwzięcia gospodarczego. Podsumowaniem ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego było stwierdzenie, że zarejestrowanie działalności gospodarczej miało w intencji skarżącej służyć wyłącznie uzyskaniu tytułu do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego (w chwili rozpoczęcia tej działalności skarżąca była w szóstym miesiącu ciąży), a następnie uzyskaniu wysokich świadczeń z tego ubezpieczenia (zasiłku chorobowego i zasiłku macierzyńskiego).

W ustalonym stanie faktycznym nie można uznać za rażąco wadliwe niezakwalifikowanie aktywności skarżącej jako działalności gospodarczej w rozumieniu art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, a w konsekwencji jako tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że elementem kreującym działalność gospodarczą jest jej zarobkowy charakter. Przesłanka zarobkowego charakteru działalności zostaje spełniona wtedy, gdy jej prowadzenie przynosi rzeczywisty zysk, a także wówczas, gdy mimo jego nieosiągnięcia, przedsiębiorca nastawiony był na uzyskanie rzeczywistego dochodu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404; z 6 kwietnia

2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127; z 15 marca 2018 r., III UK 47/17, LEX nr 2497578). Przejściowe generowanie strat przez osobę prowadzącą działalność gospodarczą (zamiast spodziewanych zysków), z uwagi na koszty działalności przewyższające dochód (np. wysokie składki na ubezpieczenia społeczne, nieadekwatne do skali prowadzonej działalności), nie przekreśla zarobkowego charakteru tej działalności. Inaczej należy ocenić jednak sytuację, w której od początku wymiernym, stałym i założonym z góry kosztem, nieznajującym pokrycia w przewidywanych i zakładanych zyskach, staje się opłacanie składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości znacznie przekraczającej obowiązujące minimum przy świadomości osoby prowadzącej działalność, że nie uda się osiągnąć zysku. Takie generowanie kosztów prowadzonej działalności nie jest uzasadnione potrzebą inwestowania w podjęte przedsięwzięcie z zamiarem jego perspektywicznego rozwoju. Może to prowadzić do wniosku, że z założenia wynik finansowy prowadzonej działalności jest dla takiej osoby nieistotny. To z kolei może wskazywać na intencję (element subiektywny) nie tyle podjęcia i rzeczywistego wykonywania zarobkowej działalności gospodarczej, ile formalnego włączenia się do systemu ubezpieczeń społecznych w celu uzyskania wysokich świadczeń. Jest tak zwłaszcza w sytuacji, gdy osoba rozpoczynająca działalność i deklarująca wysoką podstawę wymiaru składki ma świadomość, że sytuacja losowa wkrótce uczyni ją niezdolną do jej prowadzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404), albo że wkrótce po zgłoszeniu do ubezpieczeń rozpocznie korzystanie z wysokich świadczeń. Uzyskanie tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym nie jest celem głównym działalności gospodarczej. Celem tym jest zarobek, czyli osiągnięcie dochodu pokrywającego w pełni koszty działalności, w tym koszty ubezpieczenia społecznego (konieczność opłacania składek na to ubezpieczenie), a ponadto wystarczającego na utrzymanie i rozwój przedsiębiorcy.

Przytoczone poglądy wynikające z orzecznictwa Sądu Najwyższego wykorzystał Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku.

Mając na uwadze powyższe rozważania, należało uznać, że argumenty przedstawione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowiły w rzeczywistości próbę – niedopuszczalnego na etapie postępowania kasacyjnego

– zakwestionowania ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd drugiej instancji. Nie przekonały Sądu Najwyższego do tezy skarżącej o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

[as]